

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31 Października 1865 r. | **N^o 248.** | **ROK 44.** | D. 19 (31) Października 1865 r

Wtorek.

Rano ciepła st. 3, w poł. st. 10. | Wschód Słońca g. 6 m. 54
Wys. wody st. 2. c. 1. (w mierze.) | Zachód " " 4 " 32

Jutro, WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Pojutrze, Dzień Zaduszny. Śgo Wiktoryna.

— W ciągu przyszłego miesiąca Listopada t. r., przypadają następujące Odpustowe Nabożeństwa po tutejszych Świątyniach PAŃSKICH: Dnia 1, WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, w Kościołach: po-Dominikańskim, po-Trinitarskim i Franciszkańskim. — Dnia 4go, Śgo KAROLA Boromeusza, w Kościołach: Śgo KAROLA Boromeusza i Powązkowskim. — Dnia 8go, w Oktawę WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, w Kościele PP. Wizytek, Nabożeństwo do południowe Bractwa Matek Chrześcijańskich. — Dnia 12go, Ś. MARCINA Biskupa, w Kościele po Augustjańskim; — tegoż dnia, OPIEKI N. MARJI PANNY, w Kościołach: po-Dominikańskim i po-Bernardyńskim. — Dnia 19, Śgo STANISŁAWA KOSTKI, w Kościele po-Paulińskim, dzień 1 i 8 Nabożeństwo Odpustowe, winne zaś dni oktawy, Wotywy o godzinie 9ej. — Dnia 20go, Śgo FELIXA Walezjusza, Ojca Zakonu, w Kościele po-Trinitarskim. — Dnia 21, OFIAROWANIE N. MARJI PANNY, w Kościele PP. Wizytek. — Dnia 25, Śej KATARZYNY Męczenniczki, Patronki Zakonu, w Kościele po-Trinitarskim. — Dnia 30go, Śgo ANDRZEJA Apostoła, w Kościele OO. Bonifratrów.

— *Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.* — S. p. Franciszek Antoni Takiel b. właściciel dóbr Rykały, zapisał umiark. st. c. o. 3, u. ubezpiecz. a. st. 400 zł. do brach, procentem 5%, na utrzymanie niezamożnych dwóch uczniów szkół publicznych w Warszawie, z familii Takielów i tegoż co zapisodawca herbu. Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego, podając o tem do wiadomości, wzywa osoby interesowane, aby w ciągu miesiąca podały do Komisji prośby o przyznanie ich dzieciom lub wychowankom pomienionych stypendjów, przy załączeniu odpowiednich na ten cel dowodów. (Dz. War.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Gdy pomimo upływu terminu naznaczonego do złożenia rachunku o rezultacie składki Wielkotygodniowej w roku bieżącym na Szpitala przez właścicieli domów zbieranej i mimo uczynionego niejednokrotnie wezwania przez pisma czasowe, niektórzy Delegowani do tej czynności dotąd powierzonych im kwitariuszy i kwitu Bankowego na wniesioną składkę nie złożyli, przez co ogólny rachunek zamknięty być nie może i Szpitala z uzbieranego dla nich zasiłku w właściwym czasie korzystać nie mogą; Magistrat ma honor ponownie prosić Delegowanych, ażeby najdalej w dniach sch. zebrań składkę wniesić do Banku, a Magistratowi kwit. kwitariusz i drukowane kurrendy złożyć zechcieli. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jen. Major — z upoważnienia Radny Naczelnik Wydziału Administracyjnego *Śliżewski.* — Naczelnik Kancelarii *Lucoński.* (G. Polic.)

— Dnia 15-go Września J. C. W. Wielki Książę Michał Mikołajewicz, Namiestnik Kaukazu, w podróży do tego kraju, przybył parostatkami do m. Astrachania, gdzie na debarkaderze spotkany był przez tłumy ludu, witającego Jego Wysokość głośnemi okrzykami. Po wyjściu na brzeg, spotkany został przez gminę miejską, z chlebem i solą, a rybacy miejscowi ofiarowali mu dwie ryby żywe: jesieta i wyza. Następnie, Wielki Książę w towarzystwie Gubernatora Cywilnego, raczył udać się do katedry Kazańskiej, a po

wysłuchaniu Nabożeństwa, przyjął z rąk Biskupa miejscowego obraz; poczem Wielki Książę, przy ciągłych okrzykach ludu, zwiedził przystań i powrócił na parostatek. Przystań przystrojona była kwiatami, egzotycznymi krzewami i winnemi latoroślami, a wieczorem uilluminowana, również jak stojące w niej okręta i główne ulice miasta. Nazajutrz, dnia 16, Jego Wysokość, wraz z małżonką, zwiedził twierdzę, szpitale i dom ochrony, a o godzinie drugiej z południa odpłynął z Astrachania. (Dz. War.)

— Gazeta „Kaukaz” donosi, że Jenerał-Adjutant Xiażę Orbeliani, otrzymał z Władysławu od Namiestnika Kaukazkiego depezę z d. 19 Września, o szczęśliwym przybyciu Jego Cesarskiej Wysokości wraz z najdostojniejszą Rodziną swoją do m. Piotrowska w dniu 18 Września. Depesza brzmi: „Szczęśliwie powróciliśmy do kochanego Kaukazu! Objąłem zarząd armji i kraju.” (D. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Adjutant Xiażę Radziwiłł, z Nieborowa; — wyjechał zaś: Xiażę Sztolc, do Petersburga.

— Jutro, w dzień WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, o godzinie 10tej rano, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, za duszę s. p. Sabiny Nowakowskiej, b. Uczennicy Instytutu Muzycznego; a zarazem poświęcony zostanie, wzniesiony jej na rodzinnym grobie pomnik. (17,286.)

— Józef Pehalski, Redaktor *Warszawskiej Gazety Politycznej*, lat 56 wieku liczący, zaonegdaj wieczorem życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok jego z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, odbędzie się jutro o godz. 4tej po południu, na cmentarz Powązkowski; na które, zaprasza się Przyjaciół i Kolegów zmarłego. (17,220.)

— S. p. Wanda z Szumakowiczów *Dąbrowska*, Żona Nauczyciela Gimnazjum 2go, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia wczorajszego, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Tą ciężką stratą dotknięty Mąż z osieroconym Synkiem i Matką, zapraszają niniejszem Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok nieboszczki, w dniu jutrzejszym o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski. (17,316.)

— Ludwik *Muklanowicz*, Urzędnik D. Ż. W. W., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył, przeżywszy lat 34. Pozostała Matka wraz z Siostrą i Braćmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro, to jest w Środę, o godzinie 2giej po południu, z Kościoła po-Bernardyńskiego, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mając. (17,332.)

— Przedstawienie amatorskie na korzyść Mikołajewskiej Ochrony dla dzieci żołnierskich, odbyło się w Sobotę, w łazienkowskim dworskim teatrze, tak

zwanej pomarańczarni. Chętna w niesieniu pomocy cierpiącej ludzkości publiczność, przeważnie na ten raz wojskowa, zapełniła całą salę i hucznymi oklaskami nagradzała szanownych amatorki i amatorów, którzy spełnili swe role z całą dokładnością i wykończeniem wytrawnych artystów, poświęcając swe trudy na cel tak dobroczynny. Przedstawienie to, składające się z dwuaktowej sztuki Turbina, p. t. *Bojka barynia*, trzyaktowej komedji Ostrowskiego, p. t. *Nie w swoich sani nie sadis* i wodewilu Tarnowskiego *Żywczyk*, zaszczycone zostało obecnością JW. Hrabiego Namienika.

(Dz. War.)

— W dniu wczorajszym w sali głównego dworca drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej, w obec Kommissarza Rządowego Kosseckiego, Vice-Prezesa Towarzystwa tejże drogi Antoniego Laskiego, Członków Rady Zarządzającej: Władysława Laskiego, Dyrektora Poczty Frejgang i Dyrektora finansów Dittmann, odbyło się szóste losowanie akcji drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej w liczbie sztuk 577, oraz drugie losowanie akcji drogi żel. Warszawsko-Bydgoskiej Serji 1ej sztuk 61 i Serji 2ej sztuk 49, jako też, losowanie 3-procentowych obligacji drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej w liczbie sztuk 94. Wypłata wyciągniętych z koła losowego akcji i obligacji, nastąpi przy odbiorze dywidendy w roku przyszłym. Wykazy numerów wylotowanych wkrótce do pism czasowych będą dołączone.

— W dniu 25 Października, w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Walentego *Blumental*, Buchhalter, z Emilją *Gębicką*, Córka byłego Lekarza Wojsk.

— Nasz naturalista P. Antoni *Waga*, bawi na teraz w Białe-Cerkwi. Niedawno zwiedzał półwysep Krymski, gdzie z zebranego przez siebie plonu owadów miejscowych nader jest zadowolony. Wkrótce, jak nas zapewniano, wrócić ma Pan *Waga* do *Warszawy*.

— Onegdaj wrócił do Warszawy z Krakowa, znany Powieścio-Pisarz P. Lubowski.

— Mylna się wieść rozeszła, jakoby dziełko ś. p. L. Koncewicza b. Dyrektora Gimnazjum emeryta, pod tyt. „Prawidła pisowni Polskiej”, już zostało wyczerpane; dla wiadomości osób interesowanych donieść możemy, że pismo to znajduje się w Xiegarniach tułtejszych u PP. Gebethnera, Okońskiego, Bernstejna, Lewickiego, Natanson, M. Glücksberga i u P. Merzbacha w głównym składzie przy ulicy Miodowej Nr 12.

— Wczoraj z przyjemnością publiczność słuchała „Kopciuszkę” *Rossiniego*. Utwory znakomitego mistrza mają swój wyłączny charakter; często stanowią wytechnienie od wrażeń sprawianych tegoczesną muzyką. Opery *Rossiniego* witamy zawsze jak dawnych znajomych, z którymi wiążą się miłe wspomnienia lat dziecińczych; Pani Trebelli doskonale pojmuje i oddaje muzykę *Rossiniego*, PP. Ciampi i Bettini wybornie oddali swoje role, a P. Guadagnini jakkolwiek dotąd nie odzyskał jeszcze pełni i świeżości głosu, pokazał, że umie śpiewać. Nasi Artyści Panny: Graetz, Stankiewicz i P. Koziaradzki oddali swe role sumiennie, szczególnież też winniśmy oddać sprawiedliwość obu młodym naszym artystkom, iż partje swoje wystudjowały starannie i w ustępach zbiorowych z wielką śpiewały precyzją.

— Dziś benefis Pani Ristori, oprócz Pii dei Tolomei, słynna Artystka odegra jeszcze scenę z *Macbetha* i deklamować będzie w języku francuzkim Poezję Lamartin’a „L’Isolément.” Podobno dzisiejsze wystąpienie nie będzie jeszcze ostatniem i słynna Artystka ukaże się jeszcze w Elżbiecie we Czwartek.

— Członkowie Orkiestry Teatru Wielkiego i Opery, chcąc przyjść w pomoc swemu Koledze i Artystcie P. Rucińskiemu, zamierzili urządzić na jego dochód Poranek Muzykalny, który się odbędzie w przyszłą Niedzielę, to jest dnia 6go Listopada r. b., w sali Pana Brukalskiego, przy ulicy Długiej. P. Ruciński, pracując na polu Muzykalnem, oprócz pomniejszych kompozycji, napisał pięć wielkich Fantazji na skrzypce, z towarzyszeniem orkiestry lub fortepjanu (jedna z nich na temat Montecchi i Capuletti jest drukowaną), a które w kilku domach prywatnych były przez niego samego egzekwowane. Prócz tego napisał dwa Nonety na instrumenta smyczkowe i dęte, przyczem winniśmy uczynić wzmiankę, że tylko jeden Nonet znany jest w świecie muzykalnym, który napisał słynny Skrzypek i Kompozytor Niemiecki Spohr. Następnie napisał Operę w 3ch aktach, pod tytułem: *Tatarzy w Polsce* (jeden Nonet, jak również i kilka wyjątków z powyższej opery, były wykonane w miesiącu Czerwcu r. b. w sali P. Tomasza Le-Bruna). Mamy przeto nadzieję, że miłośnicy muzyki wesprą powyższe usiłowania zebraniem się i ofiarą, jaka na ten cel jest przeznaczona. Program wykonać się mających dzieł na tym poranku i osoby w nim udział przyjmujące, później umieścimy. (17,225).

— W tych dniach w prywatnem muzykalnem kółku, słyszeliśmy przez amatorkę utalentowaną odśpiewany prześliczny liryczny Walc, kompozycji P. R. Zientarskiego, Professora Instytutu Muzycznego. Z przyjemnością więc donieść możemy miłującym piękną salonną muzykę, że Walc ten, p. n.: *Marzenie* (*Rêverie*), z tekstem Polskim i Francuzkim, wkrótce litograficzną prasę opuści.

— Dawno już nie mieliśmy tak pięknej jesieni; przy takiej pogodzie i w polu i w ogrodzie wiele zrobić można, a przez to umniejszyć sobie roboty z wiosną. Do rzędu ważniejszych takich robót ogrodowych, bez wątpienia należy sadzenie drzew i krzewów na kwaterach ogrodowych, rozsadzanie młodych płonek w szkółkach. Nie pierwszy to raz odzywamy się w przedmiocie ogrodnictwa i nieostatni, bo radziłyśmy widzieć zwiększające się zamilowanie w tej przyjemnej, a korzystnej gałęzi gospodarstwa krajowego. Dotąd sprowadzamy i drzewa i owoce z zagranicy i ogromne na to wydajemy z kraju pieniądze, kiedy moglibyśmy sami i jedno i drugie produkować. Spodziewać się wypada, że nowy ogród aklimatyzacyjny w Marymoncie, staraniem JW. Leona Dembowskiego, Członka Rady Stanu założony i pod głównym jego nadzorem, oraz pod kierunkiem Dyrektora ogrodu Botanicznego Alexandrowicza, przez P. Krumbeka prowadzony, wpłynie na podniesienie się ogrodnictwa, ale na to kilka lat czekać jeszcze potrzeba Tymczasem jednak w wyborowe gatunki drzew owocowych zaopatrzyć się można w znanych zakładach ogrodniczych Braci Hoser, Czepińskiego, Ulrycha, Braci Bardet. W ostatnim ogrodzie zwłaszcza, wybor-

ne są gatunki gruszek, o czym dokładnie przekonać się można z owoców na miejscu zebranych, a szczególnie dobre są Duchesse, Louise bonne d'Avranches Soldat laboureur, bery białe i duany.

— W zakładzie fotograficznym P. Brandelet Comp., wykonane zostało odbicie fotograficzne obrazu Löfflera: „Wykup z niewoli Tureckiej.”

— Na mocy upoważnienia udzielonego mi przez Wysoką Komisję Edukacyjną, otwieram Szkołę prywatną żeńską, przy ulicy Solec Nro 2931. Kurs nauk zaczyna się dnia 4 Listopada. Zapis od daty ogłoszenia. — Alexandra Jasińska. (17,179.)

— W tych dniach otworzoną została Szkoła prywatna dla dzieci płci żeńskiej wyznania Mojżeszowego, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1796, w której udzielane są przedmioty, przez Komisję Nauk wyznaczone. Miesięczna cena klasy Iszej, kop: 50; drugiej zaś klasy, rs. 1. (17,268.)

— W tych dniach nakładem księgarni F. Hösicka, wyjdą kontredanse z ulubionych tematów opery *Faust* Gounoda.

— Tomasz Batogowski, nowo-nominowany Patro-nem, otworzył swoją Kancelarię w m. Kielcach, w hotelu Krakowskim *Lardelli*. (17,288.)

— Handel win i korzeni na rogu ulicy Śto-Krzyżkiej i Mazowieckiej istniejący, w tych dniach objął P. Antoni Szpakowski.

— Kantor Domu handlowego J. G. Bloch, przeniesiony został do domu własnego przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1066 lit: P. (17,289.)

— Wzywa się P. Mieleckiego, b. Rządcę majątku Nepel, aby w interesie własnym uregulowania rachunków, dóbr Nepel dotyczących, zgłosić się zechciał do Dziedzica tychże dóbr. (17,204.)

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn 26go Października. — „Morning Herald” przyrzeka Hr. Russel poparcie lorysów w razie, jeśli zaniecha myśli projektowania bilu dążącego do reformy parlamentarnej. — Hr. Granville przybył we Wtorek wieczór z łądu stałego do stolicy Angielskiej. — Skutkiem zgonu Palmerstona wakuje posada honorowa Rektora Uniwersytetu w Glasgowie; dla tego nowy wybór ma nastąpić w Listopadzie. Liberalni stawiają jako kandydata P. Stuart Mill, a konserwatyści prawdopodobnie Hr. Derby. — Gladstone spodziewany jest 1go Listopada w Glasgowie, gdzie ma mu być udzielone honorowe obywatelstwo miasta. — Księżę Następca Pruski z Małżonką spodziewany jest tu jutro. — Miejsce dla zwłok Lorda Palmerstona obrano w północnem skrzydle Opactwa Westminsterkiego, w pobliżu i u stóp prawie pomników: Lorda Alberta Mannera, Blaira i W. Bayne'a, na-przeciw zaś pomników i statuy Księcia Newcastle, Jenerała Malcolm i George'a Canning. — Księżę Walji miał być obecnym na pogrzebie Palmerstona. — Konsul Angielski Cameron dotychczas nie został uwolniony z niewoli Abisyńskiej w której znosi wiele udręczeń. Włosy jego w ciągu lat dwóch zupełnie posiwiały.

AUSTRJA. Wiedeń 28 Października. — Wiadomość „Bank-u. H.-Ztg” o usiłowaniu interwencji Gramonta w sprawie Frankfurtskiej jest zmyśloną. Sprzeczność między Austrią i Prusami stała się widoczną. Austrija

chce wejść na drogę związkową, Prusy chcą wdania się bezpośredniego. Przy możebnych nadużyciach podczas sejmiku National-Vereinu nader prawdopodobnem jest wdanie się policji, gdyż w siedlisku Bundestagu nadużycia, podług praw związkowych, powściąganym być muszą. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. Paryż 26go Października. — Po „Monitorze wieczornym” który wspominał, że zmiana osób w rządzie Rzymskim nada więcej jedności tamecznej administracji, oraz że ewakuacja Państwa Kościelnego przez Francuzów bezzwłocznie się rozpocznie, dziś przemawia „Moniteur universel” pisząc że usunięcie Mgra Merode potwierdza się, o następcy jego nie jeszcze z pewnością nie wiadomo. Mgr Randi, delegat z Civita-Vecchia objął kierunek policji, a Mgr Witten Audytor rot, Ministerstwa spraw Wewnętrznych. — Merode jednak pozostaje w Rzymie aby skorzystać z chwili i zyskać odwet na Antonellim, zwłaszcza jeśli ostatniemu nie uda się poprowadzić pomyślnie werbunków dla rządu Papieżkiego i dostać na ten cel potrzebnych pieniędzy. — Wiadomości z Algierji brzmią coraz niepomyślniej. Jenerałowie Lacretelle i Martineaux, oraz Pułkownik Columb wyruszyli przeciw Si-Lala. Spodziewają się oni odeprzeć napastników ku południowi. — Zdaje się że pogłoska o Meksykańskiej Konwencji Wrześniowej nie była czcym wymysłem. Prawie pewnem jest że stopniowo będą ztamtąd wycofywane wojska Francuzkie. Podobno najwięcej przyczynił się do przeprowadzenia tego kroku P. Fould i on też będzie miał zadowolenie zawiadomić o tem publicznie w swym raporcie finansowym. Zdaje się jednak że zbyt blizki termin nie będzie naznaczony. — Arcybiskup Paryżski zachorował po swej wizycie w szpitalach, zdaje się jednak, że słabość nie jest niebezpieczna. — Podobno Paryżka komisja sanitarna obawia się, iżby cholera przy stosunkowo małym natężeniu, nie przetrwała zimy w Paryżu i nie rozwinęła się z całą siłą dopiero na wiosnę. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Giornale di Roma z 28go b. m. donosi, że Jenerał brygady Kanzler, mianowany został pro-Ministrem wojny w miejsce Mgra Merode, uwolnionego dla słabości zdrowia. — Urzędowa *Wiener-Ztg* ogłasza prawo o kontroli długów Państwa. Podług tego prawa, do kontrolowania długów Państwa powołaną będzie Komisja zostająca pod bezpośredniem zwierzchnictwem Cesarza. Posiadać ona będzie wszelkie prawa i atrybucje Komisji dotychczasowej; ma przedstawiać sprawozdanie Cesarzowi, ilekroć to uzna za właściwe, a przynajmniej raz na rok, które to sprawozdanie będzie ogłaszane publicznie. Oprócz tego Komisja złoży sprawozdanie przy pierwszym zebraniu się Rady Państwa.

Telegram z Frankfurtu podaje obszerną treść sprawozdania Komitetu Nationalvereinu. — W sprawozdaniu tem Komitet wynurza zdanie, między innemi, że koniecznem jest, do utrwalenia potęgi i jedności Niemiec, oddanie władzy centralnej Monarsze czysto-Niemieckiego Państwa przez lud niemiecki, oraz że zwołanie Sejmów w Kiegtwach Nadelbańskich, odraczane być nie powinno. (W.-T.-B.)

— **ROZMAITOŚCI.** — W Moskiewskich wiadomościach Nrze 199, czytamy o nader śmiałej i zręcznej kradzieży, jaką w d. 5 (17) z. m. spełniono w Moskwie. Wieczorem o godz. 10½ do Rogożskiego Domu Przytułku dwoma powozami przybyło pięciu mężczyzn i udało się wprost do kancelarii. Tam jeden z przybyłych ubrany w mundur sztaba-officera armji, oświadczył, że jest Pułkownikiem Żandarmów Kuźniecowa, przysyłanym na rewizję do Kassy, czyli się w niej nie znajdującym czasem fałszywe bilety kredytowe. Kiedy miejscowy urzędnik zrobił uwagę, że przy takiej rewizji obecnym być powinien Kommissarz policyjny właściwy, ów mianowany Kuźniecowa pokazał mu odezwę do Kommissarza, o przybycie na rewizję, na której odręczna była odpowiedź Kommissarza, iż do tej czynności przeznaczony adjunkt Iwanowa i wskazał na jednego z przybyłych, że oto właśnie jest delegat ze strony policyi miejscowej. Urzędnik miejscowy poprzestał na tem, wiedząc, że właśnie w tym cyrkule mianowany został niedawno nowy adjunkt, którego on dotąd nie znał. Z pozostałych przybyłych dwóch, mieniło się świadkami wezwanymi do asystowania przy rewizji, trzeci zaś żandarmem. Przystąpiono zatem do rewizji, zabrano 600 rsr. papierami z biurka, włożono w kopertę i opieczętowano pieczęcią miejscową, a ponieważ klucze od Kassy, w której znajdowało się różnemi papierami rsr. 34,707 były w zachowaniu Kuratora i nie można jej było otworzyć, Kasę przeto opieczętowano i tę podobnie owi ichmoście zabrali dla przedstawienia jej jak mówili Jenerał-Gubernatorowi, i z całej czynności spisany protokół zostawili w kancelarii, wydając polecenie urzędnikom Domu Przytułku aby w dniu następnym stawili się u Jenerał-Gubernatora. Naza jutrz wykryło się całe oszustwo, Kasę rozbity, czapki wojskowe, pałasze i pgk kluczy znaleziono za rogatkami, ale wkrótce ujęto także przestępcę niedawno wypuszczonego z więzienia, w którym urzędnicy i oficyjaliści Domu Przytułku poznali tego co się mienił być pułkownikiem Kuźniecowa; jest zatem nadzieja, że wszyscy sprawcy tej kradzieży wysledzeni zostaną. — Pewien Artysta cierpiący na atretyzm tak był czułym na każdą zmianę powietrza, że jak miała być burza na *scenie*, to już go nogi bolały.

Wczoraj przechodząc ulicą Bielańską, do Hotelu Polskiego na ulicę Długą, zgubiona została **Książeczka Kas-sy Oszczędności**, w której znajdowało się około rs. 80, Bilet Loteryjny i Bilet na kaucję na rs. 30. — Łaskawy znalazca, za nagrodą rs. 10, raczy oddać do Rządcy Hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej. (17,284.)

W Poniedziałek o godzinie 11ej w nocy, przechodząc z ulicy Królewskiej, Krakowskiej-Przedmieściem, Saskim Placem, ulicami: Wierzbową, Senatorską, Rymarską, Lesznem i Karmelicką, **zgubiona została BRANSOLETA Złota** w kształcie węzła, na której były emaljowane różyczki. Łaskawy Znalazca zwrócić raczy za nagrodą, na róg Nowolipiek i Nowo-Karmelickiej Nr 2403e, na 2gie piętro, Numer 4 mieszkania. — Tamże potrzebna jest **BONA**, rodowita Niemka, umiejająca dobrze szyć. (17,285.)

Przechodząc w Niedzielę dnia 29go b. m. od Nałewek, ulicą Przejazd, Rymarską, Żabią i Graniczną, na Twardą, zgubiono **MANTYLKE** Akamintną czarną, morantikiem obłożoną, z Frendzlą jedwabną sutą, oraz Podszewką jedwabną. Uprasza się o oddanie jej, za nagrodą, do domu Nr 1095, ulica Twarda, gdzie Stróż miejscowy wskaże. (17,290.)

Przyjechali do Warszawy:

Bogusławski Ant: Ob: z Włocławka nr 563; Karski Aug: Ob: z Sęzhan nr 625; Markowski Wład: Ob: z Rudna nr 1355; Siwers Lud: Ob: z Gośńewic nr 584; Szlubowski Michał Ob: z Opola nr 625; Wilczyński Albert Ob: z Czerwonki nr 2979.

Przyjechali koleją żelazną: Jundził Tad: dym: Sztab Kapitan z Paryża nr 634; Mohr Otto Dyrektor Zakładu Oświetlenia Gazowego z Torunia nr 2960; Rutkowski Felix Urzędnik z Berlina nr 1567; Sliwiński Wojciech Rejent Kancelarii Ziemiańskiej z Berlina nr 1358.



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codziennie świeże, nadechodzą do Handlu Win i Delikatesów **Ant. Stepkowski**. — Tenże Handel otrzymał **BAZANTY i GRUSZKI** Trentosy. (16,807)



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadechodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414.)



OSTRYGI Ostendzkie codziennie nadechodzą do Handlu Win **Juljana Lipkau**. Ulica Miodowa, wprost Sądu Apellacyjnego. (16,968.)

Teatr Wielki. Dziś, Na dochód Pani *Ristori: Pia de Tolomei*. Tragedja. — Poezja Lamartina „L'isolement“. — Scena z Tragedji *Macbeth*. — Jutro, *La Cenerentola* (Kopciuszka). (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 4.)

Teatr Rozmaitości. — Jutro, *Sztuka przypodobania się*. — 37 *Sous Pana Montaudoin*.

Jutro w **Dolinie Szwajcarskiej** wystąpią zaangażowani i sprowadzeni przezemnie, Nadworni Jej Król: Mości Królowej Angielskiej, **Akrobaci**, PP: James-Jonnes, William i Jean. Bliższe szczegóły afisze doniosą. — **Marcelli Wamieński**. (17,305.)

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 30 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 80 do rs. 6 kop. 45; żyta od rs. 4 k. 50 do rs. 4 kop. 87½; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 1 k. 87½; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 1 k. — do rs. 1 k. 5.

Okowity próby 10, płacono dnia 29 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 43½ do rs. — k. —; za garniec od rs. — k. 79½ do rs. — k. —.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 31 Października: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. —, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 8¾, dają rs. 11 k. 93¾; za nową Rosyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup): oryg: żądają rs. 111 k. —, dają rs. 110 k. 50; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 25; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Budyjskiej po rubli sr: 100, żądają rs. 72 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80 k. —, dają rs. 79 k. —; za akcje Główn: Tow: Rosyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 54 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. —); za dowody Komis: Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop. 24½, dają rs. — k. —; za oblig: Główn: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. 93, dają rs. — k. —. Za Akcje Fabryczno-Łódzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. —. Pół imperjały rosyjskie płacono rs. 6 k. 25. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 65. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbow: rs. — k. 35½; od listów zastawnych k. 21¼; od 5tej Pożyczki Rosyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 20½.

Wiadomości Księgarskie.

Wyszło w tych dniach z druku dziełko.

O dzisiejszem stanowisku Filologii,

R O Z P R A W A

czytana publicznie dnia 9go Maja w Warszawie;
przez

ANTONIEGO MIERZYŃSKIEGO,

Dra Fil. i Prof. Zw.

Cena kop: 20 (złp: 1 gr: 10).

i sprzedaje się w znaczniejszych Księgarniach miejscowych i na prowincji; Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

— Nakładem Księgarni i Składu Nót muzycznych **Józefa Kaufmanna**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Ner 442, wyszła Polka pod tytułem **TREBELLI**, przez L. Lewandowskiego, ofiarowana Pani Trebelli Bettini i grywana w Teatrze Rozmaitości; cena kop: 22½. Nabyć można we wszystkich Składach Nót w miejscu i na prowincji.

— Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 24tym Października r. b., otworzyłem przy ulicy Nowy-Swiat Ner 1261 (23), trzeci dom za Chmielną ku **Alejom Księgarni, Skład Nót i Materiałów Piśmiennych.** Zakład ten zaopatrzony jest we wszelkie artykuły w jego zakres wchodzące, szczególnie zaś w znaczny dobór dzieł naukowych, książek do Nabożeństwa, Globusów, Map, Wzorów, poszytów, ksiąg rubrykowanych, jako też w najrozmaitsze potrzeby Kancelaryjne i rysunkowe. Księgarnia przyjmuje wszelkie obstarunki na prowincję i ułatwia takowe z wszelką akuratacją. Przyjawszy za zasadę sprzedawać wszystko po cenach jak najumiarkowańszych, mam nadzieję, iż Szan. Publiczność nie odmówi mi swoich względów. W zakładzie moim dostać można 100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert z wybićm-liter za kop: 40. — **L. Szyller.** (Nr 16,876).

DONIESIENIA.

R Z A D G U B E R N A J N Y WARSZAWSKI.

Podaje do wiadomości, że w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, licytacja in minus przez opieczętowane tylko deklaracje, na entrepryzę udogodnienia koszar wojskowych w mieście Radomsku, Powiecie Piotrkowskim, od summy rs. 2,714 kop. 90, anszlagiem oznaczoną.

Majacą chęć ubiegania się o wspomnioną entrepryzę, obowiązany jest złożyć lub nadesłać na ręce JW. Gubernatora deklarację, należyście opieczętowaną, w której wyraźnie, bez przekreśleń, skrobań lub poprawek, wypisaną i yć winna tak cyfrą jako też literami summa, za jaką przyjmuje na siebie obowiązek podjęcia się wzmiankowanej entrepryzy.

Vadium do licytacji tej oznacza się w ilości rs. 300, które należy złożyć do depozytu jednej z Kass Skarbowych, bądź gotowizną bądź papierami kredytowymi na kaucje przyjmowanemi, a pozyskany dawód dołączyć do deklaracji.

Blizsze wiadomości o warunkach tej entrepryzy powzięte być mogą każdodziennie oprócz dni świątecznych w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w Wydziale Wojskowym, w godzinach biurowych.

Deklaracje po godzinie 12ej składane, przyjętemi już nie będą.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 8 (20) Października r. b. Nr 96,464/13,299, składam niniejszą deklarację podjęcia się entrepryzy udogodnienia koszar wojskowych w mieście Radomsku, za summe rs. (tu wypisać summe liczbami i literami),

Dowód na vadium w summie rs. 300 składam, oraz ko

szta ogłoszeń licytacji opłacić deklaruję. Vadium zaś jeżeli się nie utrzymam przy entrepryzie, sam odbiorę, (lub o odesłanie mi do N wyrażę.)

Warunki licytacyjne i anszlagi odczytałem i tym się w zupełności poddaję.

Pisałem w N dnia i Mca N 1865 r.

(Tu wypisać czytelnie imię, nazwisko, oraz miejsce zamieszkania.)

w Warszawie dnia 8 (20) Października 1865 r.

Gubernator

Generał-Lejtenant

z upoważ: Radca Gubernjalny Puchalski.

Za Naczelnika Kancelarii, Krauze.

(Dz. W.)

Dzisiaj codziennie grywać będzie w Zakładzie Gastronomicznym LASZKIEWICZA,

przy ulicy Długiej i Podwale Nr 590, w domu W. Blocha,

Wielka ORKIESTRA Warszawska

pod dyрекcją **KAROLA PLATER.**

(15,700).

— Niewiadomych z nazwiska i pobytu spadkobierców, po zmarłym 28 Lutego 1845 r., w Ożakowie, w Królestwie Polskim, Ignacego Kocińskiego, syna Andrzeja Kocińskiego z Odolanowa, pozostałość 84 tal: 25 sgr: 9 fen; wzywamy niniejszem, aby z swemi pretensjami spadkowemi zgłosili się najpóźniej w terminie dnia 5go Marca 1866 r., przed południem o godz: 11ej, w tutejszym nowym gmachu Sądowym, przed Sędzią Powiatowym P. Hünneberg, w przeciwnym bowiem razie przypadnie pozostałość, jeżeli nikt się nie zgłosi, fiskusowi, jako przedmiot bez właściciela i do dowolnej dyspozycji jemu wydana będzie, spadkobierca po nastąpięcej prekluzji; dopiero się może zgłaszający, winien wszystkie czyny i dyspozycje fiskusa uznać i przyjąć, nie ma prawa od niego żądać ani składania rachunku, ni zwrotu odniesionej korzyści, lecz obowiązany będzie jedynie tem, co by z spadku jeszcze istniało, kontentować się. — Kościan, dnia 6 Maja 1865 r. — Królewski Sąd Powiatowy, Wydział Pierwszy. (D. W.)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało-solonego, oraz **SERBELI** maryn: w słojach (Kilki zwane), **LOSOSIA** wędz. i **MINOGÓW** Rygkich.

(16 870)

B. MIEDWIEDNIKOW.

Szuba Popielice kortem pokryta,

obłożona Amerykańskimi królikami, jest do sprzedania. — Ulica Trembacka w domu W. Szustra Nr 636/7 na dole; wiadomość u stróża. — Także jest **Salopa** kortowa czarna, z peleryną. (17079).

Reiszeigi i Kołokreślники

dla uczące się młodzieży, tylko w wyborowych gatunkach, sprzedaje

J. Plik, Optyk M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a.

(14,707).

— 0 —

DYREKCJA

Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w biurze Naczelnika Kancelarii Dyrekcji, od włącznie dnia 2 Listopada b. r., do włącznie d. 10 tegoż Mca, każdodziennie oprócz świąt, od godziny 9ej z rana do 3ej z południa, przyjmowane będą deklaracje:

A. Na dostawę dla Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

1. Węgla drzewnego.
2. Oleju do oświetlania i smarowania.
3. Świec stearynowych.
4. Materiałów piśmiennych.
5. Drzewa fabrycznego.

B. Na wykonanie robót.

6. Introligatorskich.
7. Litograficznych.
8. Drukarskich.
9. Stolarskich.
10. Nacinania Pilników
11. Blacharskich.

Składać się mające deklaracje powinny być napisane czysto, bez żadnych poprawek i przekreśleń, na papierze stemplowym ceny kop. 15, z wyszczególnieniem cen przedmiotów lub robót, oddzielnym spisem przy szczegółowych rachunkach licytacyjnych wykazanych.

Do deklaracji dołączone być winny kwity na wadja w Kassie Głównej Dróg Żelaznych złożone, bądź w papierach publicznych bądź procentowych, które, nie utrzymujące się przy dostawie lub wykonaniu robót odbiorą napowrót, utrzymujące się zaś, obowiązani będą dokompletować takowe do 1/5 części wartości dostawy, lub robót rocznych.

Wadium wymagane jest:

do dostawy:

Węgla drzewnego.	Rsr.	100
Oleju do oświetlania i smarowania	"	1,000
Świec stearynowych	"	200
Materiałów piśmiennych	"	500
Drzewa fabrycznego	"	200

do robót:

Introligatorskich	"	150
Litograficznych	"	150
Drukarskich	"	500
Stolarskich	"	300
Nacinania pilników	"	50
Blacharskich	"	300

Od złożenia wadium powyższej ilości nikt nie może być wyłączonym, a nawet dotychczasowi przedsiębiorcy, niezależnie od posiadanej już kaucji, nowe wadium złożyć są obowiązani:

Oferty zadeklarowane, obowiązują strony interessowane od chwili złożenia deklaracji, Dyrekcję zaś, gdy o przyjęciu ich deklaracji urzędownie zawiadomione zostaną.

Szczegółowe warunki do powyższych przedsiębiorstw, w Biurze Naczelnika Kancelarii Dyrekcji, każdodziennie oprócz świąt, od godziny 9ej z rana do 3ej z południa mogą być przejrane.

Zastrzegam się na koniec, że utrzymujący się przy przedsiębiorstwie, a później odstępujący, wystawiają się na skutki licytacji, nie tylko do wysokości złożonego wadium, ale i do wysokości strat, jakiego dla Dyrekcji z licytacji wynikły, a które po potrąceniu wadium z majątku odstępującego ściągnięte będą; że deklaracje nie w terminie powyżej oznaczonym, lecz później złożone, przyjętymi nie zostaną, tudzież, że deklaracje kwitem na złożone wadium nie opatrzone, jako też warunkowe lub przeciwnie szczegółowym warunkom, będą nie ważne.

w Warszawie dnia 26 Października 1865 r.

Naczelnik Kancelarii **Findelsen.** (D. W.)

Kucharz wydoskonalony,

w swej sztuce, poszukuje miejsca; ulica Żurawia Nr 1624/5. (17294).



Marja z Rozenbaumów **Okulicka** w Lorenzberg w Szlązku, zaniósł przeciwko mężowi swemu, byłemu administratorowi dóbr Ksawerowi Okulickiemu z Odolanowa, którego obecnie miejsce pobytu nie jest wiadome, skargę o rozłączenie małżeństwa z przyczyny cudzołóstwa, bezprawnej grubej zniewagi, odmówienia utrzymania i nieprzewidywanej odrady, wniosła o uznanie go za stronę winną i o skazanie go na poniesienie kosztów processu. — Skarga została zaprowadzona, a termin do odpowiedzi na skargę i ustnej rozprawy, został na dzień 12go Grudnia r. b. przed południem o godzinie 9ej, w sali posiedzeń Nr 1, wyznaczony. — Wzywa się więc Ksawerę Okulickiego, na termin ten niniejszem publicznie pod zagrożeniem, że w razie niestawienia się według przepisów prawnych przyjętem zostanie, że czynny w skardze podane przyznaje, i dalszego oczekuje wyroku.

Ostrów, dnia 21 Sierpnia 1865 roku.

Królewski Sąd Powiatowy, Iszy Wydział. (D. W.)

Broszka z złota dukatowego,

3ma turkusami jak groch dużemi, podługowata, wyrabiana rokokowo, w przechodzie ulicą Bracką, Żurawia, Kruczą i Nowogrodzką, zgubiona została. — Uprasza się Panów Jubilerów o zwrócenie uwagi na takową, a koby z przechodzących Panów lub Pań znalazł, będzie łaskaw odnieść za wynagrodzeniem Rs. 3, jeżeli tego będzie żądał, gdyż to stanowi bardzo wiele..... Łaskawy znalazca popatryguje się na ulicę Zapiecek Nro 119, drugie piętro, stróż miejscowy wskaże.

(Nr 17,295).



Rs. 1 otrzyma, kto odniesie przed trzema tygodniami zgubiono **XIAŻKĘ do Nabożeństwa** przez X Duuina, w zielony safian oprawną, z Modlitwami przytem pisaniami, a to pod Nr 3 lokalu, w domu przy ulicy Niecałej Nr 614g. — Tamże jest do odebrania, za zwrotem na Dobroczyństwo połowy kosztów ogłoszenia, **XIAŻKA do Nabożeństwa** X. Dunina, która wypadła z doróżki Osobie jadącej w zeszłą Sobotę Placem Teatralnym. (17,263).

Pięknie edukowana Panna,

przybyła z Niemiec, życzy sobie znaleźć miejsce za **gospodynią**. — Taż zna się dobrze na kuchni i z bielizną obejść się umie, życzyłaby jak najspieszniej znaleźć pomieszczenie. Mieszka pod Nrem 619, u Zakrzewskiego Krawca. (17292).



Ktoby potrzebował Pieniędzy na Dom w Warszawie od 3ch do 30stu Tysięcy Rs., może być udzielona **POŻYCZKA** w trzeciej części wartości domu podług anszlagu. Wiadomość pod Nr 279, na przeciw Kościoła po Dominikańskiego, na 2m piętrze od frontu. — Pod tymże Numerem **SZKOŁA Prywatna Męzka** upoważniona od Rządu, w każdym czasie przyjmuje **Uczniów**, i tych podług instrukcji Szkolnej do klas Szkół publicznych sposobi. — Przełożony Szkoły, Antoni Leszczyński. (17,261).



Do Magazynu Mebli przy ulicy Senatorskiej Nr 460 w domu Wgo Zandbanka (gdzie się mieści Biuro Adresowe) nadszedł w tych dniach znaczny transport **KRZESSEL** wyginanych plecionych; jak niemniej i innych mebli; z czem mam honor polecić się.

Leopold Mergenthaler. (17,267)

Panny uzdatnione i do nauki

do szycia **krawiecczynny** Damskiej, potrzebne są zaraz Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1532, na trzecim piętrze, pod Nrem 14. (17137).



Są do sprzedania Kocze,

z fordeklami i kołami; wiadomość powziąć można przy ulicy Ordynackiej pod Nrem 2874 lit: ab, dom Hr: Krasińskiego stróż wskaże. (17,207).

Główny Skład TYTONIÓW, PAPIEROSÓW i wyłączna sprzedaż CYGAR,

A. F. MÜLLERA

Z PETERSBURGA.

NA CAŁE KRÓLESTWO,

przy Składzie Cygar Hawańskich, ulica Senatorska Nr 471B, na placu Resursy Kupieckiej.

J. ROSENBLUM.

(17,249.)



Pepsina stanowi nowe odkrycie w medycynie, posiada ona własność sprawującą trawienie spożytych pokarmów bez utrudzenia żołądka lub kiszek. Pod wpływem jej ustępują: **możolne trawienie, nudności, flegma, odęcie lub nabrzmienie żołądka i kiszek.** Przez użycie Pepsiny w najpocząwszy i zadawnionych gastralgjach, doznaje się polepszenia; **migreny** zaś i wszelki **ból głowy** z niestrawności pochodzący, natychmiast ustępują. Pepsina prócz tego najszybszemu zapobiega wymiotom u kobiet zwykle przy pierwszej ciąży; dla starców zaś i osób na wyzdrowieniu, jest żywołem zachowawczym dla żołądka utrzymującym życie i zdrowie.

Skład we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa, oraz w Kijowie w Apteczce Wgo Neeze. (Nr 317).

Stelmachy, Cieśle i Stolarze,

mogą znaleźć stałe zatrudnienie w Fabryce Szczotek

ALEXANDRA FEJST,

przy ulicy Senatorskiej Nr 467 w Warszawie. (17,036.)

Jest pomieszczenie dla jednej Osoby płci żeńskiej, dobrze wychowanej,

przy rodzinie, w domu Stochla Cieśli, przy ulicy Chmielnej Nr 1542, wprost Komory, w podwórzu na prawo, pierwsza sieni, na 2em piętrze wprost schodów. (Nr 17,208).

DO GŁÓWNEGO SKŁADU



przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego Nr 496, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało-solonego, oraz **GROSZKU** zielonego, **KARUKU** rybiego, **MIGNOGÓW** Rygskich i Elbląskich, **SERDELI** w słojach (Kilki zwane). — **M. ŻYZYN.** (16,786)

AGRONOM,

który przez lat kilkanaście zarządzał znacznymi dobrami, tak w W. X. Poznańskim jako i w Królestwie, powróciwszy z zagranicy, szuka stósownej posady, zaraz lub od Nowego Roku. Warunki uprasza się przesłać, pod adresem W. S. Częstochowa, poste-restante w liście frankowanym. (Nr 17,211).

OSOBA

posiadająca gramatykalnie język Francuzki, oraz zdolna udzielać z łatwością i gruntownie innych nauk początkowych, życzy sobie chodzić na lekcje, na parę godzin dziennie, Nr 1545 ulica Chmielna, u właścicielki domu pod Nr 16, w oficynie. (Nr 17,213).



Ostrzega się, iż w dobrach Młochów i Rusice, polowanie wzbronione; trutki na wilki i lisy porozrzucane, a psy się potruć mogą. (17,080)

Panny uzdatnione do robót Damskich i do szycia Bielizny,

mogą znaleźć stałe zatrudnienie. — Bliższa wiadomość w domu po-Misjonarskim Nro 406/7, na Krakow: Przedmieściu, w mieszkaniu Lewickiej. — Tamże potrzebne są **PANIENKI** do nauki. (Nr 16,983.)

Biuro Informacyjne Nauczycielskie

Karoliny Szwarcer, przeniesione zostało z domu po-Wizytowskiego, w którym lat kilkanaście exystowało, do domu po Sto-Krzyżskiego obok Kościoła Nr 1 (nowy). Biuro to mając do zarekomendowania wybór osób poświęcających się zawodowi nauczycielskiemu różnej narodowości, jako też: Bon cudzoziemek, Osób do towarzystwa, Matkowania, Korepetytorów; z całą sumiennością starać się będzie zadosyć uczynić żądaniom Szanownych interesantów; przyjmują też zlecenia franco. (Nr 17,210).

Angielka przybyła z Londynu,

mając parę godzin wolnych przed południem, życzy udzielać Lekcje na godziny, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1274, mieszkania Nr 13sty. (Nr 17,264).

Potrzebne są: **Kucharka** dokładnie znająca się na kuchni i Panna **Młodsza**, umiejająca dokładnie szyc i dobrze prac bieliznę; obydwie z dobrymi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej w domu Bogka Nr 477, u stróża. (Nr 17,203.)



Barany wysoko poprawne,

z pochodzenia Baranów z Owczarni Saskiej, są do sprzedania we wsi Starożebach, w Gubernji i Powiecie Płockim, na szosie, pomiędzy Płockiem a Płońskiem. (Nr 17,206).



10 mil od Warszawy, w okolicach Miasta Węgrowa, jest do sprzedania od 1go Lipca 1866 roku **Młyn wodny**, stanowiący oddzielną własność, do młyna należy Staw rybny, 12 morgów wielkich ogrodów, 12 morgów lasu i taki dający około 150 centnarów siana. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Smolnej i Górnej Nro 2979a, u Pani Hempel; listownie zaś można się porozumiewać z właścicielem, pod adresem W. B. Stacja Pocztaowa Kałuszyn. (Nr 17,209).

SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY

WIN

F. SPRINGER

przy ulicy Śto-Krzyżkiej Nr 1331, wprost ulicy Szkolnej, wchód z bramy.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doбором **WIN**, jako to: **Wino Francuskie, Reńskie, Wino Węgierskie, Wino szampańskie** w różnych gatunkach, **Porter i Piwo Angielskie**, w różnych gatunkach, **Araki, Romy i Cognagi** wprost z Londynu, **Likwory zagraniczne, Miody stare; Słodzie** Pocztowe i t. d. **Porter** ściągany bardzo dobry i musujący, i t. d. — W tych dniach nadejdzie transport **PASZTETÓW** od J. G. HUMMEL z Straburga, **Truffi, Groszków, Champignons** Francuskie, **Bakalji** i t. d.

Biorącym hurtem odstępuje się stosowny rabat.

F. SPRINGER. (17201).

Pensja prywatna mężka o 3 klassach,

z wykładami odpowiedniami Gimnazjalnemi, otwiera się w dniu 3 Listopada 1865 r., w mieście Lublinie, przy pomocy miejscowych Nauczycieli. Dla uczęszczających zapewnia się ciągła konwersacja w języku francuskim i niemieckim. — Bliższa wiadomość przy ulicy Złotej w Lublinie, Ner 60 lub 51; odpowiadają za wykład **Goetz i Tolwiński.** (17,270.)



Młoda Panienska, uzdatniona do brse w muzyce, życzy sobie za stół i pomieszczenie dawać

lekcje muzyki,

wiadomość bliższa przy ulicy Pańskiej Nr 1221 lit: a w oficynie na lewo na drugim piętrze, zastać można codziennie, od 2ej godziny po obiedzie. (17203).

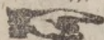


UWAGA.

Zechcą się zgłosić do Warszawy pod Ner 1318, przy ulicy Nowy-Swiat do **Majewskiego**, w interesie korzystnym dla **dzieci Józefa Psarskiego**, urodzonego z Bogusławskiej; zdaje się że ta Familia znajduje się w Powiecie Rawskim lub Kaliskim. (17,214.)

Dwie Kolonje, 3 wiorsty od Rogatek,

mające gruntu, pierwsza morgów 27, druga morgów 25, są do sprzedania natychmiast, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat, w domu Ner 1296 (nowy 32), u Pani Méri. (17,265.)



Jest do sprzedania używana

Salopa podbita Elkami,

lub też tylko **Elki**, mogące być pod Algierkę męską. — Krakowskie-Przedmieście Nr 434, na 3em piętrze Nr 7. (17293):

Niniejszem mam honor uwiadomić Sz: Publiczność miasta Kalisza i okolicy, że w domu Wgo Kruszewskiego, przy ulicy Przechodnio-Warszawskiej, otworzyłem **Handel wszelkich Towarów Kolonialnych, Owoców Włoskich, Skład Herbaty Chińskiej**, oraz **Główny Skład Trunków i Octu**, z Fabryki Kamień, które po cenach fabrycznych sprzedawać będę. — **Leonard Olszański**, w Kaliszu. (17,114.)



Potrzebne są Meble,

Kozetka, Stoliczek, Konsolka i Dwa Fotele mahoniowe, a choćby i bez Fotelików. Ktoby się zgłosił i chciał takowe zbyć z prywatnej ręki, zgłosi się pod Nr 1631a, Wspólna, Numer 14 mieszkania. (17,193).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Do sprzedania: **Serwantka Mahoniowa** za rs 25, **Dywan strzyżony duży** za rs 36, **Komoda** za rs. 17, **Stolik** do kart za rs. 10, **Garnitur Mebli** za rs. 110 i **Fortepjan** za rs. 80, pod Nrem 334 na 2em piętrze. (16,520.)

Dwa Lokale

na dole, świeżo odnowione, jeden złożony z dwóch Pokoi i Kuchni, drugi z jednego Pokoju i Kuchni dużej, z Komórkami lub Piwnicami na drzewo, są do najęcia każdego czasu, w domu pod Nr 2678a przy ulicy Bednarskiej. Wiadomość na miejscu (17,202).

Potrzebny jest Lokal umeblowany,

złożony z 4ch Pokoi, Kuchni i Spiżarni, położony przy jednej z pryncypalnych ulic. Ktoby miał takowy do wynajęcia na miesiące zimowe, zechce adress swój złożyć u stróża przy ulicy Nowy-Swiat Nr 12 (nowy), (17073).



Nad Wisłą, o mil sześć od Warszawy, znajduje się do sprzedania lub wydzierżawienia, w pięknym położeniu nad jeziorem, i w stanie zupełnie dobrym,

Dom duży murowany,

na suterynach, z różnemi budowlami gospodarskimi, przy czem można także mieć Ogród owocowy i około 25 mórg ziemi; miejsce to zdadne jest na założenie Fabryki lub wygodne mieszkanie. — Wiadomość bliższa przy ulicy Mazowieckiej Ner 1351B, na 1em piętrze (16,863.)



Nieruchomość Warszawska,

przy ulicy Czerniakowskiej położona, mogąca być użytą na zakłady fabryczne, czyniąca rocznie dochodu rs. 4,000, z pożyczką Skarbową na amortyzację, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość powziąć można u Wihelma Schesz, w sklepie pod Nrem 586a, bez pośrednictwa osób trzecich. (17291).

Latarki kieszonkowe,

ze szkłem mocnem wypukłem, nadeszły w znacznym transporcie do Magazynu **F. SANDECKIEGO**, przy ulicy Miodowej Ner 496, w domu Piotrowskiego. — Tamże nabywać można **Lampy naftalinowe** najlepszej konstrukcji, po cenach przystępnych. (17,190.)



Kocz-Kareta,

moeno zbudowana, z powodu wyjazdu za granicę, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, znajduje się przy ulicy Podwale, w Hotelu Sławiańskim; Szwajcar okaże i wskaże Właściciela. (17,212)



Jest do sprzedania

Kareta podwójna, używana,

może służyć do miasta i do podróży; oraz **Prelotka** z budą do zdjęcia; wszystko na leżących re-sorach. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 723. (17,191.)



Podwójna Kareta,

za stałą cenę rs. 240, **dwa Powozy i Bryczka**, są do sprzedania, przy ulicy Leszno pod Nrem 712. (17,074.)



Żrebaka przybłąkanego,

odebrać można za Rogatkami Wolskimi pod Nrem 3089, u Lewka Babitza. (17,131.)



Dwa Charciki Angielskie,

trzy miesięczne, do sprzedania po **Rs. 10**. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 1575, w skle-piku z wiktuałami, w godzinach po południowych. (17135).

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.